

MIAMI A LYSKI

► Siedmiolatki uczą się aktorstwa i śpiewu. Zajęcia prowadzi zawodowi aktorzy

Olga Wiśniowska

Pierwszaki z rokitnickiej podstawówki po raz pierwszy miały zajęcia z prawdziwym aktorem. Od września 15 maluchów chodzi do klasy o profilu teatralnym. Oprócz normalnych lekcji, uczą się również śpiewu, baletu, aktorstwa.

Program Innowacja Teatralna „Z teatrem przez rok szkolny” Urząd Miejski sfinansował na razie na trzy lata.

– Chcieliśmy stworzyć klasę o profilu teatralnym, żeby rozwijać zainteresowania dzieci i rozbudzać ich wyobraźnię. Bez pomocy Marii Popławskiej i Jerzego Kuczery nasze plany ległyby w gruzach – mówi Bożena Olichwer, dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 28.

Maluchy bardzo zaangażowały się w tworzenie wszystkiego, co związane z teatrem. Projektują scenę, szyją ubrania na zbliżające się jasełka.

– Dzieciaki już się zintegrowały, nie wstydzą się siebie nawzajem. Chodzimy do pobliskich przedszkoli z przedstawieniami. Tam czują się jak ryby w wodzie, bo jeszcze niedawno same bawiły się w tych salach – mówi wychowawczyni Małgorzata Kuśmierczak.

We wtorek zajęcia z klasą prowadził Artur Świąś, aktor Teatru Wyspiańskiego. Kiedyś już prowadził zajęcia w podstawówce, na co dzień jednak spotyka się ze studentami. Twierdzi, że z dziećmi pracuje się zupełnie inaczej.



FOT. OLGA WIŚNIEWSKA

Najłatwiej dotrzeć do dzieci poprzez zabawę – twierdzi Artur Świąś

– Nie ma żadnej teorii, cały czas trzeba je czymś zaciekawiać. Poza tym nie trzeba otwierać im wyobraźni, bo mają ją o wiele większą niż dorośli. Podczas występu najbardziej lubię nie tyle patrzeć, jak grają, ale obserwować ich relacje, to jak ze sobą funkcjonują – twierdzi aktor.

Dzieciaki są zachwycone zajęciami. Podczas pierwszego spotkania ze Świąśem bawiły się w aktorskie kalambusy. Jedna osoba próbowała zagrać przed resztą jakieś zwierzątko. Był też improwizowany „Czerwony Kapturek”

i zabawy głosem. – Udajemy zwierzątko z Kubusia Puchatka i jest bardzo fajnie. Dużo śpiewamy i dzielimy się na role. Bardzo mi się to podoba, w przyszłości chciałbym być aktorem – opowiada Marcin.

W ciągu roku szkolnego maluchy będą wystawiały różne przedstawienia i występowały na szkolnych akademiach. W planach na zakończenie roku jest spektakl. Prawdopodobnie będzie to fragment z Kubusia Puchatka. Od września ruszy kolejna klasa o teatralnym profilu.